Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 8000 M. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 9000 M. — Za granicą 10.000 M.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul. Sokoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Adm. 991

NUMER ZAWIERA 10 STRON.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 300 Mk.
WYCHODZI CODZIENNIE O GODZ 6-tej RANO.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6604. Lwów, poniedziałek 29. stycznia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Rządowa sanacja stosunków na kresach wschodnich.

Stan oblężenia na terenie Ruhry.

Marka polska równa niemieckiej!

Rewizje wśród ukraińców tarnopolskich.

Marka polska zrówna się z niemiecką!

ZA MARKĘ POLSKĄ PŁACONO JUŻ 98 FEN.

Warszawa. Tel. wł. (m) Od samego rana nadchodziły dziś wiadomości z Berlina i Gdańska o dalszym gwałtownym spadku marki niemieckiej. Dolary doszły tam do 26 tysięcy marek niemieckich. **Za markę polską ofiarowano 98 fenigów.**

W opinji sfer finansowych przeważa z tego powodu opinja, że **marka polska w najkrótszym czasie zrówna się z marką niemiecką.**

Spadek marki niemieckiej odbija się niestety także ujemnie na marce polskiej, stanowiąc dla sfer miarodajnych wskaźnik konieczności uniezależnienia kursu marki polskiej od niemieckiej oraz oparcia waluty państwowej polskiej na trwałych podstawach.

ZAJĘCIE DUSSELDORFU PRZEZ FRANCUZÓW



General Degoutte odbiera raport przy wejściu do Düsseldorfu.

Niemcy nie uzyskają moratorjum.

Wobec stwierdzonych uchybień traktatowych zapłacą 31 bm. 50 miljardów marek złotych.

Paryż. (PAT) (Komunikat urzędowy). — Komisja reparacyjna powzięła następujące decyzje:

1) **Rząd niemiecki anulował** przez oświadczenie swoje dnia 13. stycznia b. r. **prośbę o udzielenie mu moratorjum,** przedstawioną 14. stycznia ubiegłego roku. Wobec tego **niema powodu do rozstrzygania powyższej prośby,** która z powodu stanowiska rządu niemieckiego stała się bezprzedmiotową. W konsekwencji stan wytworzony dnia 5. maja 1921, pozostaje w mocy, począwszy od dnia 1. stycznia 1923 roku.

2) Komisja postanowiła **stwierdzić ogólne uchybienia niemieckie w spełnieniu przyjętych wobec Francji i Belgji zobowiązań** i powiadomić o powzięciu tej uchwały komisję francuską, włoską i belgijską. Konferencja zredaguje na podstawie wspólnego porozumienia pismo, którem zawiadomi rząd niemiecki o powziętej przez komisję decyzji.

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse" donosi z Paryża: Komisja reparacyjna postanowiła, aby jej uchwała wczorajsza była natychmiast ratyfikowana zarówno przez rząd koalicyjny, jak i Niemcy. Niemcy będą zawiadomione piśmiennie o tem, że w myśl londyńskiego planu politycznego mają zapłacić w dniu 31. stycznia **50 miljardów marek w złocie.**

Szwajcarja przygotowuje mobilizację?

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse" donosi z Zurychu: Prezydent związkowy Scheurer oświadczył w wygłoszonym odczycie, że pogłoski, obiegające o rzekomej mobilizacji armji szwajcarskiej, są wprawdzie przedwczesne, jednakże mowca zaznacza, że **powinno być wszystko przygotowane, albowiem należy się liczyć z wszelkiemi ewentualnościami.**

Interes postawił Anglię przy boku Francji.

Niemcy robią co mogą, aby udaremnić akcję Francji w Zagłębiu. Rząd niemiecki organizuje strajki robotników i sabotaż urzędników prywatnych, aranżuje manifestacje narodowe i demonstracje przeciw Francuzom w nadziei wywołania krwawych zamieszek, mogących — ich zdaniem — wywołać u zagranicy współczucie dla Niemiec a oburzenie przeciw Francji. Francuzi którzy plany niemieckie przejrzeli, nie dają się jednak zbić z tropu, prowadzą swą akcję dalej, systematycznie i celowo, zapowiadając, że nie popuszczą dopóki zamierzonego nie osiągną celu.

Mimo to sytuacja w Zagłębiu ukształtowała się w dniach ostatnich w ten sposób, że grozi każdej chwili konfliktem krwawym, na razie miejscowym wprawdzie, mogącym jednak łatwo poruszyć ogół rozagitowanego narodu niemieckiego. A liczyć się należy z faktem, że cały niemal naród niemiecki, zorganizowany w przeróżnych towarzystwach korporacjach i klubach, zebrać się może w przeciągu kilku dni jako wielka armja, zaopatrzona należycie w broń i amunicję. Pomimo znacznej przewagi po stronie Francji konflikt zbrojny miedzy Francją a Niemcami nie jest tedy zasadniczo wykluczony, a nastrój obecny wśród Niemców niebezpieczeństwo takiego konfliktu potęguje.

W tym stanie rzeczy starają się poważne czynniki, którym na utrzymaniu pokoju w Europie zależy, o rozpoczęcie akcji pośredniczącej. Jako pierwsze wystąpiły z projektem pośrednictwa Włochy. Nie miały jednakże one szczęścia tak, że akcji tej wkrótce zaniechały. Następnie wskutek zabiegów niemieckich poruszono w Waszyngtonie myśl interwencji Ameryki.

Rząd amerykański oświadczył jednak szorstko, że Francja nie radziła się Ameryki przed rozpoczęciem swej akcji wojskowej w Zagłębiu, rząd amerykański nie widzi tedy powodu, dla którego miałby, nie wezwany przez Niemcy wystąpić w roli pośrednika w czasie, gdy akcja francuska jeszcze w pełnym jest toku.

W ostatnich dniach notuje prasa berlińska pogłoski o rzekomej interwencji Polski.

Czy i o ile pogłoski te są uzasadnione, nie wiadomo. Interwencja pokojowa Polski w konflikcie francusko-niemieckim byłaby jednak zrozumiała ze względu na niebezpieczeństwo grożące nam w razie wojny francusko-niemieckiej ze strony bolszewji. Z drugiej zaś strony przyznać należy że przyczyniłoby się ono znacznie do podniesienia znaczenia i powagi państwa w Europie.

Dr Jeleń.

Koblencja. (PAT.) Dziś w południe porzucili tutejsi kolejarze pracę. Pociągi z Koblencji nie nadeszły.

FRANCUZI W KOBLENCJI.

Koblencja. (PAT). Dziś o godz. 12 w południe Amerykanie oddali władzę w ręce Francuzów.

PRZYJACIEL LUDENDORFFA ZAPOWIADA ZAMACH STANU W BAWARJI.

Wiedeń. (PAT) Rząd bawarski zdecydował się ogłosić stan wyjątkowy. Zakazano odbycia zgromadzenia socjalistycznego. W kołach poinformowanych słychać, że rząd dowiedział się, iż przywódca narod. socjalistów Hitler zamierza z okazji zjazdu narodowych socjalistów urządzić zamach polityczny. Krok rządu bawarskiego nastąpił za poradą rządu Rzeszy. Wprawdzie policja bawarska w większej części sympatyzuje z narodowymi socjalistami, jednak Reichswehra jest wierna rządowi. Hitler utrzymuje bliskie stosunki z jen. Ludendorfem.

ZAPRZYSIĘŻENIE MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Dnia 27 bm. o godz. 12 w południe odbyło się w Belwederze zaprzysiężenie panów ministrów wraz z panem prezesem Rady ministrów, według przepisanej roty. Przysięgę odebrał pan Prezydent Rzplitej.

Okupacja zagłębia Ruhry potrwa długo.

GENERAŁ WEYGAND OPRACOWAŁ PLAN OKUPACJI PRZY WSPÓŁUDZIALE ANGLJI.

Warszawa. Tel. wł. (m) „Matin" donosi, że gen. Weygand opracowuje i przedłoży plan długotrwałej okupacji Zagłębia Ruhry. Okupacja ta jest koniecznością wobec oporu niemieckiego. — „Matin" stwierdza wyraźnie, że plan ten opracowany jest przy współudziale Anglji. Zaznacza również, że okupacja Zagłębia Ruhry obliczona jest nie na miesiące, lecz na lata. — „Echo de Paris" pisze również o projektach ustanowienia specjalnego komisarjatu w Duesseldorfie.

LICZYLI NA PORÓŻNIENIE ANGLJI Z FRANCJĄ

Warszawa. Tel. wł. (m) Według otrzymanych z Berlina depesz, w miarodajnych kołach politycznych krążyły pogłoski o akcji międzynarodowej ob'ecnej na poróżnienie Anglji z Francją. Wiadomość o zwołaniu Rady ministrów w Londynie została przyjęta entuzjastycznie, jako decydujący sukces niemiecki. Na tej podstawie prasa berlińska podała też wiadomość o wycofaniu wojsk angielskich z Nadrenji. Wiadomości te zostały jednak zdementowane przez te same dzienniki niemieckie, wskutek czego w Berlinie panuje wielkie rozczarowanie.

W Düsseldorfie tłum napadł na żołnierzy francuskich.

BURMISTRZ MIASTA ZOSTAŁ ARESZTOWANY

Düsseldorf. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi: W Düsseldorfie wywleczono z tramwaju żołnierzy francuskich, odebrano im broń i obito.

Burmistrz miasta został w czasie konferencji, jaką odbywał w ratuszu z przywódcami stronnictw, aresztowany przez oddział żołnierzy francuskich. Powód tego aresztowania jeszcze niewiadomy.

Stan oblężenia w Trewirze i Moguncji.

DOSZŁO DO KRWAWEGO STARCIA Z DEMONSTRANTAMI.

Wiedeń. (AW.) Z Frankfurtu donoszą, że wskutek ogłoszenia stanu oblężenia w Trewirze przyszło do kilkakrotnych starć miedzy ludnością a wojskiem francuskim, w czasie którego wojsko użyło broni palnej. Wydano zakaz wychodzenia w czasie między 9 wiecz. a 7 rano osobom cywilnym.

Berlin. Z powodu wyzywającej postawy ludności, która w nocy urządza demonstracje i napady na przedstawicieli władz okupacyjnych ogłoszono w Moguncji stan oblężenia, a w Kreuzbach stan wyjątkowy. „Berliner Tagblatt" pisze że pociągi do tej miejscowości kursują nieregularnie.

Essen. (PAT.) Francuski komendant placu powiadomił prezydenta policji, że na przyszłość wojska francuskie użyją broni wobec ludności, jeżeliby powtórzyły się zajścia z ostatnich dni.

ZŁAMANY STRAJK.

Essen. (PAT). We wszystkich częściach Zagłębia Ruhry władze okupacyjne aresztują opornych urzędników i burmistrzów. Robotnicy po zamanifestowaniu protestu, najczęściej pod postacią kilkunastugodzinnego strajku, wracają do pracy. Przyczyniający trudności pruscy i bawarscy urzędnicy są niezwłocznie wydalani i zastępowani przez Francuzów i Belgów.

O podniesienie powagi sądownictwa.

OKÓLNIK MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI.

Minister sprawiedliwości prof. Makowski wydał w tych dniach do prezesów sądu i prokuratorów okólnik w sprawie przestrzegania powagi i porządku rozpraw oraz czynności sądowych w którym mówi m. innemi:

W myśl konstytucji sądy są organem narodu w zakresie wymiaru sprawiedliwości, a urząd sędziowski, osoba sędziego i jego działalność, otoczone są szczególną powagą. Z drugiej strony obowiązkiem sędziów jest szczególniejsza dbałość o to ażeby utrzymać i podnieść powagę sądu w dziedzinie niezawisłego wyrokowania, jako też w dziedzinie zewnętrznych oznak godności sądu.

Podczas jawnych rozpraw sądowych publiczność wchodzi w bezpośrednie zetknięcie z sądem i na podstawie odniesionych wrażeń wyrabia sobie pojęcie o powadze i dostojeństwie sądownictwa. Najdrobniejsze uchybienie ze strony personalu sądowego podczas rozpraw może bardzo łatwo osłabić w publiczności to szczególne poszanowanie, jakiem sądownictwo polskie otoczonem być powinno i nad którego zachowaniem czuwać muszą ze szczególną skwapliwością zarówno sędziowie i prokuratorzy, jak wszyscy urzędnicy wymiaru sprawiedliwości.

Ścisłe przestrzeganie terminu i czasu rozpraw, form i zwyczajów, przyczyniających się do nadania jej powagi są to wszystko czynniki zewnętrzne, jednakże bardzo istotne dla utrzymania tej powagi. W niektórych sądach weszło już prawie w zwyczaj, że rozprawy rozpoczyna się ze znacznem opóźnieniem. Każda zbędna zwłoka i niepunktualność naraża osoby biorące udział w sprawie, zarówno strony, jak świadków, na niepotrzebną i przykrą stratę czasu, a częstokroć na szkody materjalne, wywołuje zrozumiałe rozgoryczenie i przyczynić może do niedość skrupulatnego przestrzegania przez te osoby terminów w wezwaniach sądowych oznaczonych.

Minister wzywa do usunięcia wszelkich powodów do jakichkolwiek w tej dziedzinie narzekań na sądownictwo i przyczynienia się do wzmożenia jego powagi zewnętrznej.

Rząd wysyła starostów na kresy.

SPECJALNI DELEGACI NA PÓŁ ROKU DLA UZDROWIENIA ADMINISTRACJI.

Warszawa. Tel. wł. (m). Zapowiedziany oddawna wyjazd starostów na kresy celem sanacji Warszawa. el. wł. (m).STOSUNKÓW najbardziej zaniedbanych stosunków administracyjnych, nastąp niedługo. Delegowani będą na kresy starostowie, obdarzeni najwybitniejszemi zdolnościami administracyjnemi. Delegowanie starostów będzie miało charakter przymusowy, gdyż mianowany nie będzie się mógł od wyjazdu na kresy wymówić. Czas trwania delegacji wynosić będzie pół roku. Oprócz pensji starostowie otrzymają specjalny dodatek. Delegowani starostów ma na celu **sanację stosunków administracyjnych na kresach tak wschodnich, jak i zachodnich.**

Poprawa losu urzędników kresowych.

Warszawa. (AW). Według wiadomości dzienników ministerstwo spraw wewnętrznych wystąpi do Rady ministrów o **podwyżkę dodatku kresowego dla urzędników**, oraz podjęcie zabiegów celem **poprawy opłakanych stosunków mieszkaniowych i komunikacyjnych, które dają się dotkliwie odczuwać urzędnikom państwowym na kresach.** Motywem tego kroku jest przekonanie, że sanacja stosunków administracyjnych na kresach może nastąpić tylko przez **skompletowanie doorowego personalu urzędniczego** i zapewnienia mu dostatecznych warunków materjalnych.

Badanie kolejnictwa na kresach wschodnich.

Warszawa. (AW). Na linjach kolejowych pogranicza wschodniego działała w bieżącym miesiącu **komisja ministerjalna**, złożona z przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych, kolej i wojskowych, w związku z obecnym stanem naprawy **stosunków gospodarczych i administracyjnych województw wschodnich.** Sprawozdania tej komisji będą wzięte pod uwagę przez wspomniane ministerstwa przy ewentualnych wnioskach, mających na celu uzdrowienie gospodarki kresowej.

Rewizje wśród Ukraińców tarnopolskich.

(k.) W ostatnich kilku dniach policja znowu miała wiele do czynienia z tarnopolskimi prowodyrami ukraińskimi. Wczoraj przeprowadzono rewizję u adwokata dra Stefana Barana. Przeglądnięto dokładnie wszystkie jego akta kancelaryjne i książki, a nadto rzeczy, należące do jego żony Blanki Baranowej. Gdy policja weszła do kancelarji, zastała tam dr. Iwana Jakimczuka, Włodzimierza Hamala i Wasyla Bolucha z Kutkowiec, których wylegitymowano.

Następnie policja przeprowadziła rewizję u dr. Oleksy Ołlinika, koncypienta adwokackiego, pochodzącego z Kupczyniec obok Denysowa. — Wreszcie po dokonanej rewizji u Ostapa Postryhacza, koncypienta w kancelarji adwokackiej dra Barana, tegoż aresztowano. Wieczorem zaś Postryhacza po spisaniu z nim protokołu, wypuszczono na wolną stopę.

Olbrzymi proces komunistów w Łucku.

Filja organizacji komunistycznej „Zakordat" w Kijowie. — Kresy wschodnie objektem do eksperymentów komunistycznych. — Subwencje rządu sowieckiego w walucie i brylantach. — Rozprawa potrwa przeszło miesiąc.

Jak już donosiliśmy, rozpoczął się onegdaj w Łucku sensacyjny proces przeciw ogromnej, bo blisko 80 osób liczącej, szajce komunistów, oskarżonych o wrogą państwu działalność na terenie Małopolski wschodniej.

Oskarżeni, zgrupowani w organizacji komunistycznej pod nazwą „Zakordat", rozpoczęli swą krecią robotę w lipcu r. 1921.

Zgodnie z uchwałą III. Międzynarodówki, „Zakordat" osiadł w Kijowie, gdzie utworzono filie dla propagandy haseł komunistycznych w Małopolsce wschodniej, na Wołyniu, Podolu i Białorusi.

W tym celu terytorium Polski podzielono na trzy rejony: 1) Polskę centralną, 2) Galicję wschodnią i 3) Wołyń, Podole i Białoruś.

Oddział zakordonowy w Charkowie miał za zadanie

sprowokowanie wojny z Polską

w celu obalenia istniejącego w niej ustroju państwowego. Oczywiście „Zakordat" był stale subwencionowany przez rząd sowiecki, który dostarczał mu na agitację waluty i brylanty.

Na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji bolszewickiej wpadnięto przypadkowo: Do posterunku policji w Ostrogu zgłosił się jeden z członków tejże organizacji i wyjawił wszystkie szczegóły, dotyczące jej działalności. Oświadczył on, że do kijowskiego „Zakordatu" wstąpił jedynie z pobudek patrjotycznych, mianowicie chciał wykryć całą organizację i wydać następnie jej leaderów w ręce władz polskich. W ten sposób niejako w krótkim czasie głównych „apostołów" bolszewizmu w Polsce.

Główny oskarżony Antoni **Marcinkiewicz**, b. student Uniw. kijowskiego, to 23-letni młodzieniec. Wogóle większość oskarżonych, to ludzie młodzi, rekrutujący się z najrozmaitszych sfer przedewszystkiem robotniczych i włościańskich.

Główny oskarżony **Marcinkiewicz odpowiada prócz tego za zbrodnię ohydnego morderstwa, popełnioną dla rabunku na małżonkach Horensztelnach w Równem w lipcu 1921 roku, jakoteż na osobie niejakiego Mószy Dobrowa, jako „niebezpiecznego" dla organizacji „Zakordatu".**

Do rozprawy, która budzi na Kresach ogromne zainteresowanie, powołano **22 adwokatów łuckich, czterech z Warszawy i jednego ze Lwowa.**

Znaczna część oskarżonych odpowiada z więzienia, dwudziestu siedmiu z wolnej stopy. Do rozprawy powołano kilkudziesięciu świadków.

Ze względów politycznych zarządzono aż do chwili ogłoszenia wyroku, tajność rozprawy. Równocześnie na wniosek prokuratora postanowiono na czas procesu uwięzić wszystkich odpowiadających z wolnej stopy, a to ze względu na usiłowaną ucieczkę kilku z oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy za kaucją.

Rozprawa potrwa przeszło miesiąc.

Tajemnicze morderstwo w Dobromilu.

Wczoraj donieśliśmy o zastrzeleniu przez nieznanego sprawcę w gminnym lesie koło Dobromila Franciszka Smolana, gajowego tamtejszego lasu.

Dotychczasowe śledztwo nie zdołało wykryć sprawcy morderstwa. Smolan, będąc ciężko rannym w czasie przesłuchiwania powiedział że strzelił do niego dwa razy z karabinu jakiś człowiek cywilny. Bliższych szczegółów odnośnie do samego postrzelenia Smolan jednak nie podał, a po przeniesieniu go do szpitala w Dobromilu, zakończył wkrótce życie.

Pewnego rodzaju osobliwe światło na ten fakt rzuca okoliczność, że Smolan w krytycznej chwili przebywał w lesie na polowaniu wraz z leśniczym Rudolfem Janetą i, podczas gdy inni świadkowie oba strzały słyszeli, Janeta wypiera się jakoby je wogóle słyszał. Dalsze śledztwo w sprawie tego bądź co bądź tajemniczego morderstwa prowadzi policja w Dobromilu.

O zmianę ustawy chroniącej lokatorów.

WNIOSEK NAR.-DEMOKRACJI ZDĄŻA DO ZMIANY OBECNYCH CZYNSZÓW.

Warszawa. Tel. wł. Związek Lud. Narod. złożył do laski marszałkowskiej wniosek nagły, wzywający rząd do przedłożenia Sejmowi bezzwłocznie projektu **noweli do ochrony lokatorów**, a bo też **nowej ustawy mieszkaniowej, uwzględniającej obecny stan walutowy w kraju.** Wniosek ten, poczytywany jest w kołach poselskich, jako **zamach na obecną ustawę o ochronie lokatorów.**

Przywóz z zagranicy dozwolony.

Warszawa. Tel. wł. (m). W najbliższych dniach dziennik ustaw poda rozporządzenie o podwyższeniu stawek celnych na niektóre artykuły przy wożone z zagranicy. Natomiast w związku z nowym kursem polityki celnej zostaną zredukowane do minimum lub zupełnie zniesione **listy artykułów, zabronionych do przywozu.**

Kolej znów podrożeje o 50 prc.

Z dniem 1. lutego b. r. będą znowu podwyższone taryfy kolejowe o 50 procent. Wiceminister kolei Eberhart stwierdził, że taryfy polskie są o wiele niższe od przedwojennych tak, iż obecnie za jeden kilometer wypadałoby 225 mk., a płaci się tylko 30 mk.

Uwaga ta mało wpłynie na pocieszenie pasażerów którzy, przeraz wszystkie niemało ostatnią noworoczną podwyżką cen jazdy, liczyli przynajmniej na to, że w myśl ówczesnej półurzędowej zapowiedzi, znaczne podniesienie taryfy wystarczy na czas dłuższy i że przez szereg miesięcy cena jazdy utrzyma się na tym poziomie.

Warszawa. (AW). Taryfa kolejowa towarowa podniesiona będzie od 1. marca o 100 prc., zaś osobowa o 50 prc. od 1. lutego.

Okradanie pociągów koło Przemyśla.

Ekspozytura policyjna w Przemyślu wpadła onegdaj na trop wielkiej szajki złodziei kolejowych. Wszyscy członkowie tej szajki a to: Józef Kulik, Michał Szewczuk, Piotr Podkulski, Emil Bachowski, Stanisław Rychel i Michał Odeksak zostali już aresztowani i odstawieni do sądu okręgowego w Przemyślu. Rabusie ci operowali na linji Przemyśl — Medyka oraz Przemyśl — Żurawica, gdzie rozbijali i okradali wagony kolejowe.

Dotychczas aresztowanym udowodniono wielkich kradzieży przeróżnych towarów, których wartość dochodzi do kilkudziesięciu miljonów marek. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi przemyska policja w porozumieniu z urzędem ruchu kolejowego.

NADESŁANE.

Kto stoczy walkę z drożyzną.

Mianowany komisarzem dla zwalczania drożyzny p. Tadeusz Hartleb, jest osobistością dobrze znaną na naszym gruncie. Tu kończył gimnazjum, potem politechnikę, już w czasie studjów akademickich, biorąc bardzo żywy udział w życiu politycznem i społecznem ówczesnej młodzieży, która ze swego grona tylu wydała wybitnych jednostek, dziś zajmujących stanowisko w Państwie, by wymienić dzisiejszego premiera i tylu innych. Jako prezes Bratniej Pomocy na Politechnice lwowskiej jest jednym z kierowników młodzieży. Już wówczas zaprzęga się także do życia publicystycznego, w czasie późniejszym oddając mu się nawet całkowicie; wówczas to redaguje „Głos“ organ Partji Socjalistycznej. Nie zaniedbuje również i życia społecznego, pracując w ówczesnych organizacjach społecznych, głównie robotniczych. Przez czas dłuższy pełni obowiązki sekretarza, później kierownika Kasy chorych.

W czasie inwazji rosyjskiej aresztowany za swe przekonania polityczne, antirosyjskie, odpokutowuje to kilkumiesięcznem więzieniem, wreszcie skazan em na wysyłkę. W r. 1915 wstępuje do Legjonów, przechodząc ich dolę i niedolę.

W r. 1920 w czasie najazdu bolszewickiego przy ówczesnym gubernatorze Warszawy gen. Latiniku, obejmuje referat zwalczania lichwy i drożyzny i podówczas to organizuje szeroką akcję, która wydała znakomite rezultaty.

Po zwolnieniu się z wojska staje na czele wielkiej instytucji przemysłowo-handlowej, biorąc równocześnie bardzo żywy udział w życiu politycznem. Jako członek zarządu Kasy chorych w Warszawie, szeregu kooperatyw, bezpośrednio wchodzi w zagadnienia, które będą obecnie udziałem jego czynności, jako komisarza żywnościowego. W czasie ostatnich wyborów kandydował jako senator z listy nr. 2 w Warszawie. Znajomość spraw, wrodzona energja, duży zmysł organizacyjny, dają pewność, że praca jego wyda pożądane rezultaty. Jak nam wiadomo, p. Hartleb przystępuje do działania na podstawie szczegółowo opracowanego programu i pracy, w której punktem ciężkości będzie współpraca z szerokiemi sferami obywatelskimi, głównie kooperatywami i spółkami.

Nowe poezje.

Poeta nascitur. Już starożytność wiedziała o tej prawdzie. Rossowski urodził się poetą, był, jest i będzie nim. Życzymy mu z całego serca, oby lat jeszcze jak najwięcej! W ciężkiem jarzmie powszednich zajęć chodzi jego Pegaz ale nigdy nie utracił polotu, nie wyrzekł się bujania w górnych sferach fantazji i sentymentów. Na chwile tylko oderwać się może od pługa prozy konieczności życiowych, a stąd nazwa nowego zbioru poezji Rossowskiego, który niedawno temu ukazał się na półkach księgarskich *).

„Zbiorek otrzymał nazwę **Chwile**“ — odzywa się autor w lakonicznej przedmowie — „te wiersze bowiem, to jakby rozćwierkane ptaki co wykradły się z klatki zajęć zawodowych autora, ilekroć znalazły ją niedomkniętą na chwilę“. Wsłuchani w te czarowne melodje, z żalem wzdychamy: Ach! czemuż tak rzadko tylko odmyka się ta klatka, czemuż nie może stać otworem i wypuszczać na wolność tak przepięknie tak szlachetnie tak porywająco i tyluż tonami śpiewające ptactwo...

Trochę ponad dwieście stronic, tomik nie za duży, nie za mały, zgrabny, skromnie, ale ładnie wydrukowany — to istny skarbiec poezji, rzetelnej, serdecznej, darów bogini - królewnej, jakiemi obsypała swego rozmarzonego wielbiciela, aby się niemi podzielił z rzeszą łaknących piękna!

*) Stanisław Rossowski. CHWILE. Wybór poezji. Lwów 1923. Nakładem autora.

wzniośle usposobionych. Od cichej gdzieś w ustronu sielanki poczynają się te nastroje. Jakiż to przecudny klejnot, ten np. „Zaścianek“ staroświecki, a jakaż rzewność, delikatność, prostota, a przytem naiwna figlarność w takich wierszach, jak „Słówko“, „Wiano“, „Cud nad cudy“ kończy się bolesnem westchnieniem:

Ach, szczęście mi się marzy,
Które... nie było możebne!...

Nieraz jeszcze, to prostemi wyrazami, to w zwrotach i formach wytworniejszych, spotykamy się z żalami na złamane życie, które byłoby nieznośnem, gdyby nie towarzyszyła mu Poezja, najdroższa przyjaciółka - niebianka. Jej też składają najgoretsze, najwymowniejsze holdy i dzięki tak piękne utwory, jak „Baśń“, „Królewna“ i bardzo oryginalny „Zegar“. Zupełnie odrębne cechy okazuje dalszy dział wierszy, rozpoczynający się bardzo charakterystycznie „Panterą“: tu panują namiętność, ogień, żar, odurzają wonie flory podzwrotnikowej. Wiersz „En passant“ uważam za szczyt artyzmu w tym dziale książki.

Następuje dłuższy utwór, składający się z kilku części: „Królewska pieśń“, potężny, przenikający do szpiku monolog nadczłowieka. Poeta wdarł się śmiałymi a pewnym krokiem na jakieś niebotyczne lodowce, a drżąc, z zapartym w piersi oddechem, zaledwie ważymy się podążyć za nim. Demoniczny poemat „Krew“ otwiera bogaty dział poezji osnutych na tematach prawie aktualnych, bo na tle wypadków ostatniej wojny. Wszystkie mają charakter na wskroś narodowy, nie znajdziesz zaś tam ani jednego wiersza banalnego, przeciwnie to wprost cacka śliczne, cudowne, lśniące najszlachetniejszą prostotą poezji ludowej.

Takich utworów jak „Znalezienie“ albo „Niezn any“ — nie wymieniając już innych, bo za się trudno wybrać najznakomitsze wśród udałnych tylu — wróg nawet sprawiedliwy musiałby pogratulować autorowi; deklamatorzy znajdą w tym dziale, swoją drogą i w książce całej, wiele bardzo wdzięcznych numerów dla nowego programu.

Nie małego miejsca do rozporządzenia, poprzestaje na pobieżnej wzmiance, że w dalszych działach pomieścił Rossowski (jako wymowny wyraz swego życia się ze Lwowem) ballady z przeszłości mieszczaństwa naszego grodu, liczne wiersze humorys yczno-satyryczne („Na ślubie“, „Nekrolog“), następnie niby felietony wierszem „Opowieść zimowa“ i „Trabucco“ i wiele jeszcze innych. Na wyżyny filozoficznej satyry wznoszą się potężne poematy jak „Sępy“, „Jam jest ulica“ i „Hejka!“ Zaledwie uwierzysz, że to ten sam autor, który tak naiwnie, tak dziecięco przemawiał w wierszu „Do żłobka“, w tych ponurych obrazach przedstawił najczarniejszy pesymizm współczesnej doby.

„Chwile“ to drobna zaledwie cząstka utworów, które autor od r. 1900 przeważnie ogłaszał po pismach codziennych i wydawnictwach periodycznych, a ze zbytniej skromności przeważnie pod pseudonimami, niektóre nawet jako sfingowane tłumaczenia z obcych języków. Zbiorki poezji, które Rossowski wydał przed r. 1900 pod własnem nazwiskiem, oddawna są wyczerpane. Z tem szczerszą radością przyjaciele i znawcy poezji powitają ten nowy zbiorek i równocześnie wyrażą życzenie, aby wkrótce pojawiły się w wydaniu wznowionem owe dawniejsze, dziś już niedostępne utwory cenionego poety.

Dr. Albert Zipper.

Z DNIA.

ZAĆMIENIE ALDEBARANA.

Wczoraj trochę po północy,
Pełna gości była „Roma".
Zaćmił nam się Aldebaran
Wedle wróżby astronoma.

Nie ten Baran, co sprzedaje
Instrumenty dla medyka.
Ale gwiazda najjaśniejsza
Z konstelacji znanej Byka.

Przed wszystkimi lokalami
Stały mocą ludzi kupy —
Oglądano cud natury
Przez lornetki i przez lupy.

Zrozumiałem więc natychmiast
Coś, co dziwnem zda się komu
Czemu tylu aż „zaćmionych"
Powracało dziś do domu.

Nemo.

JAK POSŁOWIE POPIERAJĄ WALKĘ Z DROŻYZNĄ.

Warszawa. Tel. wł. (m). Zapowiedziane na dziś **posiedzenie komisji drożyźnianej nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia odpowiedniej ilości członków.** Oprócz przestawicieli rządu zjawiło się tylko kilku posłów. W ten sposób **opóźnia się realizację ustawy antidrożyźnianej.**

PROWIZORJUM BUDŻETOWE W SEJMIE I SENACIE.

Warszawa. (AW). Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się 6. lutego. Na porządku dziennym rozprawa nad prowizorjum budżetowem. Najbliższe posiedzenie Senatu odbędzie się 31. bm., celem załatwienia uchwały wczorajszej Sejmu w sprawie projektowanej przez ministerstwo skarbu emisji nowych biletów skarbowych w sumie 200 miljardów.

FUNDACJA PAPIESKA.

Ojciec św. Pius XI. w czasie pobytu biskupa polowego Galla w Rzymie konferował z nim **w sprawie utworzenia w Polsce fundacji jego imienia i wyasygnował z własnej szkatuły 10 miljonów marek polskich na cele** pomocy dla inwalidów wojennych w Polsce.

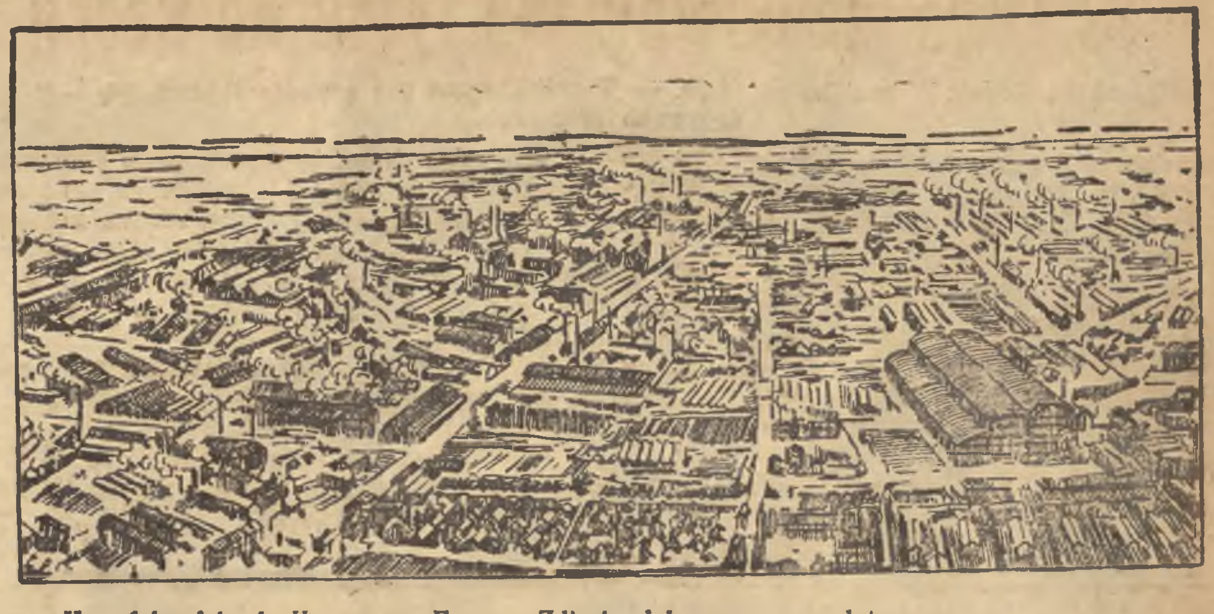
WOJNA W IRLANDJI

Dublin. (PAT). Zaburzenia trwają w dalszym ciągu. Wszystkie połączenia telegraficzne między Dublinem a południową Irlandją są przerwane. Wiele linji kolejowych jest uszkodzonych.

TURCY OPUSZCZAJĄ LOZANNĘ.

Lozanna. (PAT). **Ismet pasza polecił rzeczoznawcom delegacji tureckiej opuścić Lozannę.** Tureckie koła dopatrują się w tem zarządzeniu prawdopodobnej oznaki, że Ismet pasza nie odpowie formalnie na pozycje sojuszników zawarte w projekcie traktatu.

BEZKRWAWA WOJNA FRANCUSKO - NIEMIECKA.



Kompleks fabryk Kruppa w Essen. Zdjęcie dokonane z samolotu.

Sami się przyznali do winy!

RZĄD LITEWSKI OFICJALNIE WYCOFUJE SWE WOJSKA Z KŁAJPEDY.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Prasa sowiecka zamieszcza doniesienie urzędowej agencji kłajpedzkiej, według którego rząd kowieński czyni przygotowania do wycofania na swe terytorjum oddziałów litewskich, wchodzących w skład wojsk powstańczych w Kłajpedzie.

Powyższe doniesienie urzędowej **agencji** stwierdzające ponad wszelką wątpliwość udział wojsk litewskich w awanturze kłajpedzkiej i zasługuje na podkreślenie dlatego, że rząd kowieński stara się usilnie w oficjalnych swych artykułach wyprzeć tego udziału.

Polska mimo prowokacji zachowała spokój.

NAWET NIEMCY UZNAJĄ POPRAWNE STANOWISKO POLSKI.

Wiedeń. (AW). „N. W. Tagblatt" zamieszcza notatkę swego warszawskiego korespondenta w sprawie pogłosek o rzekomej mobilizacji w Polsce. Korespondent pisze między innymi: Od 2 tygodni obiegają niepokojące Europę pogłoski o nowych mobilizacjach w poszczególnych państwach, zbrojeniach i koncentracji wojsk. **Pora dla tych pogłosek została stosownie wybrana.** Okupacja Zagłębia Ruhry, demarche ententy w Budapeszcie, napad litewski na Kłajpedę — oto dostateczna przyczyna. Do tych pogłosek **wciągnięta została i Polska zupełnie bezpodstawnie, gdyż ani rząd, ani społeczeństwo polskie zajęte sanacją stosunków wewnętrznych wojny nie pragną.**

Najlepszy wyraz pokojowych tendencji dał rząd polski, **odpowiadając na napad Litwy na Kłajpedę jedynie protestem.** Również expose premjera Sikorskiego i oświadczenie min. spraw zagran. Skrzyńskiego są wystarczającem świadectwem, że Polska nie myśli o zaburzeniu pokoju na Wschodzie Europy.

Wyrok na Niewiadomskiego przedłożony Prezydentowi.

Warszawa. (AW). Sąd okręgowy na mocy uchwały zapadłej na wczorajszem posiedzeniu, postanowił nadać sprawie Niewiadomskiego bieg formalny, przewidziany w ustawie o postępowaniu karnem. Dlatego wczoraj popołudniu wyrok przesłany został za pośrednictwem ministra sprawiedliwośc. prezydentowi Rzpltej do rozważenia, czy skazany zasługuje na łaskę.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Informacyjny" donosi, że akta w sprawie karnej Niewiadomskiego znajdują się już w Belwederze. Decyzji w przedmiocie ułaskawienia oczekiwać należy w najbliższym czasie.

Na łożu śmierci wyłudzony testament

(d) Wczoraj przed trybunałem okręgowego sądu cywilnego, któremu przewodniczył radca Mromiński, w dalszym ciągu toczyła się rozprawa w sprawie unieważnienia testamentu ś.p. Tadeusza Jaworskiego, na mocy którego uniwersalną spadkobierczynią zakładu fotograficznego „Adela" w Pasażu Mikolascha i kamienicy przy ul. Szeptyckich została ogłoszona Cesia Liebermanowa, a nie żona ś.p. zmarłego.

Ponieważ poszkodowana żona ś.p. Tadeusza Jaworskiego wraz z rodziną zarzuciła wyłudzenie testamentu, a w szczególności sporządzenie tegoż na korzyść Cesi Liebermanowej w chwili, gdy ś.p. Jaworski był nieprzytomny, przeto na tę okoliczność wczoraj dalej przesłuchiwano świadków.

Zeznawali więc niekorzystnie dla Cesi Liebermanowej p. Romuald Pomersbach, adjunkt policyjny, który po zajściu na Pohulance przesłuchiwał rannego Jaworskiego i p. Marek Münz, właściciel zakładu fotograficznego, który, będąc w szpitalu, stwierdził niezupełną poczytalność u Jaworskiego.

W dalszym ciągu trybunał ukarał grzywną Klarę Hollasową za to, że nie jawiła się w sądzie do przesłuchania, a nadto uchwalił ponowne wezwać do przesłuchania dr. Adelę Reinową i w tym celu odroczył rozprawę na dzień 24. lutego.

Rodzinę poszkodowanych Jaworskich zastępował adwokat dr. Janiszewski, pozwaną zaś Cesię Liebermanową bronił adwokat dr. M. Allerhand.

Ze Lwowa szmuglowano tytoń do Czech.

Tajny skład tytoniu w gmachu Skarbka. — Skonfiskowano pół wagona tytoniu. — Aresztowano ośm osób.

Wczoraj przed południem lotny oddział policji znalazł w gmachu Skarbka, przy ul. Rutowskiego 23, u Sary Klarsfeld, żony lwowskiego kupca, większą ilość tytoniu.

Wobec tego zarządzono ścisłą rewizję w całym gmachu, która dała wprost nieoczekiwane rezultaty. Z mieszkań, piwnic i innych zakamarków należących do lokatorów tego domu, wydobyto około pół wagona tytoniu rumuńskiego i holenderskiego przeróżnych sort.

W związku z tą sprawą aresztowano dotychczas ośm osób, w tem Sarę Klarsfeld. W śledztwie wstępnem zdołano ustalić, że tytoń ten nielegalną drogą sprowadzano z Rumunji a następnie bez uiszczenia należnych państwu opłat szmuglowano przez tzw. zieloną granicę przeważnie do Czech. W aferę tę są wmieszani również dwaj kupcy warszawscy, których rola nie jest jeszcze należycie wyświetlona.

Skonfiskowany tytoń przewieziono na razie do magazynów policji który następnie oddany będzie do sprzedaży publicznej.

Dalsze śledztwo, prowadzone przez V. komisarjat policyjny niewątpliwie przyniesie jeszcze sensacyjne szczegóły.

KRONIKA.

ZŁOTY POLSKI = 4500 MAREK. POL.

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości: Rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 27. bm została zmieniona od dnia 29. stycznia br. cena emisji 8-prc. Polskiej Pożyczki Złotej z r. 1922, a mianowicie za podstawę obliczenia przyjęto cenę złotego polskiego 4500 mk. pol., co wynosi za obligację opiewającą na 10.000 mkp. i 10 zł. pol. 55.000 mk., a za obligację opiewającą na 50.000 mk. i 50 zł. pol. 275.000 mkp. Zmiana ta została placówkom sprzedaży podana do wiadomości zapomocą okólnika telegraficznego i winna być przez nie stosowana.

REDUKCJA ŚWIĄT I USTAWA O ZAŁATWIANIU STRAJKÓW.

Jak się dowiaduje warszawski „Ekspress“, ministerjum pracy w krótkim czasie wykończy projekt ustawy dotyczącej **odpoczynku świątecznego.** Według tego projektu, **liczba świąt będzie znacznie zmniejszona.**

Drugą niezmiernie ważną ustawą, która **już** w przyszłym tygodniu zostanie ukończona — jest **ustawa o załatwianiu zatargów zbiorowych** we wszystkich wogóle **dziedzinach pracy; z** ustawa tą łączy się **ustawa o umowach zbiorowych.**

UROCZYSTOŚCI KOPERNIKOWSKIE W TORUNIU.

18. i 19. lutego miasto Toruń przygotowuje się do uroczystego obchodu 400-letniej rocznicy urodzin Kopernika. Na uroczystość zaproszono prezydenta Rzpltej, przedstawicieli rządu i wysokiego duchowieństwa, najwyższych uczelni i instytutów naukowych, reprezentantów uczelni i instytutów naukowych, reprezentantów największych miast oraz profesorów astronomji uniwersytetu rzymskiego, ferrarskiego, padewskiego, bolońskiego i upsalskiego.

Przed balem prasy. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Wydziału Tow. dziennikarzy polskich pod przew. red. Laskownickiego. Po omówieniu spraw związanych z Balem prasy, wydział wyraził podziękowanie Związkowi Obrońców Lwowa za ofiarną pomoc komitetowi, a Związkowi Artystów plastyków i Związkowi artystek za ich cenne prace na cele Balu. Wkońcu wezwał przewodniczący Wydział, by stawił się w komplecie na posiedzeniu komitetu bufetowego pań które odbędzie się we wtorek, 30. bm. o godzinie 5 po południu w Kasynie miejskiem.

Bezpośrednia komunikacja Lwów — Katowice. Z powodu małej frekwencji wstrzymany zostanie od 1. lutego 1923 bieg wagonów bezpośredniej komunikacji między Lwowem i Katowicami przy pociągach pospiesznych nr. 204 (Lwów odjazd 18'05) i nr. 203 (przyjazd do Lwowa 8'35). — Wagony te kursować będą nadal przy wspomnianych pociągach tylko między Lwowem i Dziedzicami.

Wieczór plastyki. Zapowiedziany na wtorek 30 bm. wieczór plastyki scenicznej Barbary Wolskiej wraz z uczenicami swego kursu, budzi w kołach artystycznych naszego miasta ogromne zainteresowanie. P. Barbara Wolska, długoletnia współpracowniczka teatru Stanisławskiego w Moskwie, przygotowła nowy, stylowy program.

Podwyżka taryfy dla posługaczy bagażowych. Z ważnością od dnia 23. stycznia br. została podwyższona taryfa dla posługaczy bagażowych w następujący sposób: 1) za wyjęcie bagażu ręcznego z pojazdu lub wozu i przeniesienie aż do wagonu, względnie z wagonu do pojazdu lub wozu (w tem o ile zachodzi potrzeba i pilnowanie tego pakunku nie dłużej jednak jak 15 minut) za każdą sztukę 80 mk. najmniej 160 mk., 2) za zniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu lub wozu do ekspedycji (wagi) lub na odwrót nie więcej jak 50 kg. 80 mk., za następne chociażby zaczęte 50 kg. 80 mk., 3) za załatwienie ekspedycji bagażu 80 mk. Zauważa się, że powyższa zmiana taryfy dla posługaczy bagażowych nie dotyczy stacyj Lwów i Lwów—Podzamcze, dla których podwyżka została osobno uregulowana.

Miljonówka. W sobotniem ciągnieniu miljonówki padła wygrana na numer 1416087.

Podrożenie telegramów zagranicznych. Min. poczt i telegraf. zawiadomiło urzędy pocztowe, iż od 25. grudnia frank złoty francuski będzie równał się 6.000 mk. polskich. Stosownie do tego będzie obliczana opłata za telegramy zagraniczne, za wyjątkiem do Rumunji i Węgier, dla których istnieją osobne stawki taryfowe.

Historja skradzionego futerka. Marja Odakowicz, poznała wczoraj na Annie Sztukowej, zam. przy ul. Janowskiej 48 futerko skradzione ubiegłego roku Piotrowi Piątkowskiemu z mieszkania przy ul. Szajnochy 2. W komisarjacie policyjnym wyjaśniło się, że Sztukowa kupiła to futerko od kominiarza Leona Latryckiego, którego znowu żona Helena kupiła je za 6000 marek od jakiegoś mężczyzny na pl. Solskim. Futerko policja zakwestjonowała, obie zaś kobiety handlujące kradzionemi rzeczami, ze względu na drobne dzieci w domu jak i skrajną nędzę pozostawiła na wolności.

Ucieczka kieszonkowca. Wczoraj na pl. Halickim jakiś złodziej wyciągnął Ludwice Polakowskiej, żonie kierownika szkoły przemysłowej w Jaworowie, z kieszeni kożuszka 15.000 mkp. Pani Polakowska chwyciła jednak momentalnie za rękaw kurtki kieszonkowca który szybko rozpiął się, a pozostawiając swoją kurtkę w rękach poszkodowanej uciekł w ulicę Krzywą.

Fałszywy wywiadowca policyjny. Onegdaj w mieszkaniu Oleny Otockiej, dozorcowej w hotelu „Wanda“ przy ul. Trybunalskiej zjawił się niejaki Jan Kolesiński, złodziej kilkakrotnie policyjnie i sądownie karany. Przedstawiwszy się jako wywiadowca policji, wywołał Otocką z mieszkania i zapowiedział jej, że musi z polecenia p. insp. Łukomskiego zrobić u niej rewizję, gdyż u niej mieszkają Podolacy politycznie podejrzani. Następnie Koleśnicki zrewidował mieszkającego u niej Michała Maranowicza, któremu zabrał całą gotówkę, tj. 680 marek. Wczoraj policja odszukała Koleśnickiego i osadziła go w areszcie.

Pożar w restauracji. Wczoraj nad ranem wybuchł w restauracji Fleischmana, przy ul. Grodeckiej 5, pożar, który zniszczył poważnie lokal restauracyjny i znaczną część wewnętrznego urządzenia. Po przeszło godzinnej pracy, pożar zlokalizowała straż pożarna. Ogień powstał wskutek zatlenia się ścian szafy wystawowej od rozgrzanej rury pieca.

Otwarcie kursu pisarskiego dla gmin wiejskich odroczył Wydział Samorządowy, na dzień 15 marca br. Dalsze podania można wnosić za pośrednictwem Wydziału powiatowego do końca lutego br.

Niefortunni dyrektorzy banków i komisarz w spódnicy.

ZAMIAST AWANTURKI MIŁOSNEJ — JAZDA NA POLICJĘ.

Ameryka, wprowadzając instytucję żeńskich policjantów, wyzyskała umiejętnie dla celów państwowych niezmierne poszanowanie kobiety, jakie tam dochodzi do rozmiarów nieznanych w Europie. Ktoby np. mógł przypuścić, że tak pospolite u nas zaczepianie kobiet na ulicy przez próżnujących panów z „lepszego towarzystwa“ jest surowo karane w Ameryce?

Opowiada o tem niejaka miss Winkle, pełniąca funkcje żeńskiego komisarza policji w Waszyngtonie. Trzeba wiedzieć, że kobiety — policjantki nie noszą tam wpadających w oko mundurów; całą odznakę ich władzy stanowi gwiazdka, dyskretnie ukryta pod kołnierzem.

Otóż zdarzyło się, że miss Winkle wraz z dwoma koleżankami pełniła wieczorem służbę na ulicy, gdy wtem doszli do nich trzej wytworni panowie znani dyrektorzy pierwszorzędnych banków i zaprosili do odbycia przejażdżki autem. Policjantki zgodziły się na propozycję, lecz miss Winkle dyskretnie dała poznać szoferowi swą rangę i kazała jechać wprost do — komisarjatu policji.

Łatwo sobie wyobrazić przerażenie niefortunnych donżuanów ulicznych, gdy samochód zatrzymał się przed komisarjatem, a miss Winkle okazała im swą odznakę urzędową. Lecz sprytny komisarz w spódnicy poprzestał tylko na udzieleniu trzem bankowcom rady, by na przyszłość byli ostrożniejsi i nie zaczepiali kobiet na ulicy.

Przygoda ta jednak rychło się rozniosła i nieszczęśni dyrektorzy stali się przedmiotem ogólnych żartów i docinków.

Ile wynoszą powojenne zapasy złota.

ANGLJA WZBOGACIŁA SIĘ NA WOJNIE, FRANCJA ZUBOŻAŁA.

Według amerykańskiej statystyki zapas złota rządu Stanów Zj. wynosił w 1914 r. 1 miljard 23 miliony dolarów; drugie miejsce zajmowała Francja z 806 miljonami dolarów, trzecie Rosja z 77 miljonami. Dalej szły: Niemcy 298 miljonów, Argentyna 235, Anglja 195, Włochy 167, Kanada 133, Brazylja 125, Japonja i Hiszpanja 106 i t. d.

Jakże zmieniły się stosunki po wojnie!

Jak i przedtem, Stany Zj. zatrzymały miejsce naczelne ale w r. z. zapas ich złota wzrósł do olbrzymiej sumy 3 miljardów 637 miljonów dolarów! Na drugiem miejscu stanęła Anglja z 564 miljonami. Francja zaś przesunęła się na trzecie z 630 miljonami, piąte zajęła Japonja z 540, szóste Hiszpanja z 487, siódme Argentyna z 433, ósme Grecja z 268, dziewiąte Niemcy z 260, dziesiąte Holandja z 241, jedenaste Kanada z 191, dwunaste Włochy ze 161 i trzynaste Szwajcarja ze 104 miljonami.

Bogatej Rosji, zajmującej przed wojną trzecie miejsce, nie widać wcale w tym spisie, gdyż rządy bolszewickie zdołały już prawie zupełnie wyczerpać jej skarbiec.

Z kraju.

Zjazd pracowników państwowych w Tarnopolu. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Tarnopolu, w sali konferencyjnej I. gimnazjum doroczny zjazd wojewódzkiego związku stałych delegacji pracowników państwowych. Na zjazd przybędzie również kilku posłów, którzy dadzą pogląd na sprawy urzędnicze w rządzie i sejmie i udzielą informacji w sprawie polepszenia bytu pracowników państwowych.

Szefem kancelarji adjutantury generalnej i zastępcą adjutanta generalnego Prezydenta Rzpltej mianowany został rotm. Pusłowski.

Zgon wybitnego artysty-malarza. Wczoraj rano zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie znany artysta-malarz, Jan Rybowski.

Rozstrzelanie mordercy w Krakowie. — Wczoraj dokonano egzekucji na osobie 25-letniego J. Mataka, który zamordował swą stryjenkę Marję Matakową. Rozstrzelanie nastąpiło wkrótce po ogłoszeniu wyroku.

Śpiączka w Warszawie i Krakowie. W ostatnich dniach pojawiła się w Warszawie i w Krakowie nowa choroba, której symptomy dotąd nie zostały przez lekarzy bliżej wyświetlone. Choroba szerzy się szczególnie wśród starszych osób i objawia się najpierw w silnej śpiączce. W dalszym przebiegu występuje zapalenie mózgu, powodując w prawie że wszystkich wypadkach śmierć w przeciągu tygodnia. W krakowskim szpitalu św. Łazarza znajduje się pod obserwacją lekarską kilkunastu chorych, z objawami tej niebezpiecznej epidemji.

Poseł Stroński skazany na 2 miesiące więzienia. Wczoraj warsz. Sąd okręgowy skazał b. redaktora „Rzeczypospolitej“ posła Strońskiego za artykuł zamieszczony w czerwcu r. ub. charakteryzujący działalność Naczelnika Państwa, na 2 miesiące więzienia.

Drożyzna na G. Śląsku wzrasta. Według informacji biura statystycznego przy województwie drożyzna w Katowicach wzrosła w porównaniu z grudniem r. ub. w miesiącu styczniu o 97.49 procent, w Tarnowskich Górach zaś o 109 procent.

Złodzieje, miłośnicy sztuki. Niewykryci sprawcy dokonali w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu kradzieży obrazu pędzla Michaela von Mierovelta z Dolft, przedstawiający cesarza Macieja.

Bal Związku Urzędników Gminy król. stol. m. Lwowa odbędzie się 1 lutego 1923 r. o 9 wieczorem w sali Rady miejskiej i salonach Prezydenta miasta w ratuszu.

Bal korpusu kadetów odbędzie się dnia 2 lutego br. w salach „Ogniska oficerskiego“ przy ul. Fredry 2. Zaproszenia imienne wydaje Komitet w korpusie kadetów, ulica Stryjska.

Bal kostjumowo-maskowy urządza Kasyno i Koło liter.-artyst. w dniu 10 lutego. Zabawa zapowiada się doskonale, zgłaszają się już grupy kostjumowane. Wpisy przyjmuje sekretarjat.

Urząd opieki nad grobami wojennymi zajmujący się urządzaniem i pielęgnowaniem cmentarzy i mogił żołnierzy epoki światowej wojny i późniejszych bojów z ukraińcami i bolszewikami, a także pielęgnowaniem mogił uczestników walk o wolność Polski z lat 1794—1864 został przejęty przez Min. Robót Publ. z dniem 1. stycznia 1923. Wobec tego przeszły sprawy grobownictwa na terenie Dowództwa okręgu korpusu Nr. VI we Lwowie tudzież Dowództwa okręgu korpusu Nr. X w Przemyślu do Okręg. Dyrekcji robót publicznych poszczególnych Województw do których winni się zwracać interesowani w razie potrzeby. Dyrekcja Robót Publicznych dla województwa lwowskiego mieści się przy ulicy Czarnieckiego gmach Województwa, dla województwa tarnopolskiego przy ulicy Kopernika 11, dla województwa stanisławowskiego przy ulicy Mickiewicza 5 a.

Mylna pogłoska. W ostatnim czasie niektóre dzienniki zanotowały pogłoskę, że firma „Jerzy Schicht, tow. akc. w Uściu n./Ł., Czechosłowacja“ popadła w trudności płatnicze. Pogłoska ta jest zupełnie nieuzasadniona. Jak wynika z ogłoszonego w dzienniku „Aussiger Tageszeitung“ z 19. grudnia 1922, sprawozdania złożonego na posiedzeniu rady nadzorczej wymienionej firmy z 12 grudnia 1922, firma ta po największej części dokonała już koniecznego dostosowania się do nowych warunków, stworzonych przez zawarcie pokoju. Przedsiębiorstwo w Uściu dostosowano do zmniejszonej produkcji, przy uwzględnieniu technicznych doświadczeń ostatnich lat, wprowadzając zarazem wyrób nowych artykułów, jak margaryna itd. Zwyżka korony czeskiej nie sprawiła towarzystwu żadnych strat, ponieważ sprowadzano surowce na kredyt w walucie funtowej lub guldenowej, a dewizy za surowce pokrywano stale dopiero równocześnie ze sprzedażą gotowych wyrobów. Ponieważ zapasy pochodzą głównie z krajów zamorskich, ogólna ich wartość zmienia się w tym samym stosunku, jak kursy dewiz. Od czasu ostatniego sprawozdania rachunkowego wartość zapasów w ten sposób obniżyła się o 141.900.375 koron cz., przy równoczesnem zmniejszeniu się stanu długów o 154,664.479 koron cz. Wskutek takiego sposobu prowadzenia interesu zakup surowca połączony jest wprawdzie z cokolwiek wyższymi wydatkami i odpadają zyski z konjunktury, zabezpiecza to jednak zarazem przed wszelkimi stratami, co kierownictwo w obecnych warunkach uważa za swe najważniejsze zadanie. Jeśli przeto nie poniesiono strat wskutek wzrostu wartości korony cz., to jednak na dochody przedsiębiorstwa wpłynęła ta okoliczność, że wzrost wewnętrznej siły nabywczej korony cz. pozostawał daleko w tyle za zwyżką kursu tejże. Z tego powodu zysk bieżącego okresu sprawozdawczego obracać się też będzie w skromnych granicach. 584

Zawodowy Związek polskich eksporterów jaj we Lwowie zawiadamia niniejszem, że konstytuujące Walne Zgromadzenie zostało zwołane na dzień 4. lutego br. godz. 4 popoł. w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, na które do większej części znanych firm eksporterskich i Spółdzielni jajczarskich rozesłano zaproszenia. Firmy eksporterskie, które zaproszeń nie otrzymały, a do Związku chcą przystąpić, raczą się zgłosić po informacje do sekretarjatu urzędującego tymczasowo przy ul. Legjonów 29 w biurach firmy „Commercium“ 589

NAJMŁODSZA GWIAZDA FILMOWA.



Jackie Coogan.

Ośmioletni Amerykanin, Jackie Coogan, artysta filmowy, zdołał sobie już w krótkim czasie swego żywota zdobyć światową sławę tak, że obecnie największe przedsiębiorstwa filmowe Europy ubiegają się o pozyskanie go do kreacji w najnowszych dramatach. Z początkiem stycznia młodociany ten artysta przybył do Londynu, gdzie został zaangażowany za tygodniowem honorarjum w wysokości 30.000 franków.

—o—

Oddział Małopolski Związku Banków we Lwowie postanowił zaniechać wysyłania listownych zawiadomień deponentów o zakredytowaniu realizowanych kuponów, o ile odnośne kwoty nie dochodzą Mp. 5.000'—, tak że klienci uwiadomieni będą o tych wypłatach albo z nadsyłanego im wyciągu rachunkowego, albo przy sposobności podejmowania efektów. 8446

Z teatrów.

—o—

Gościnne występy Ewy Bandrowskiej. Znakomita artystka i śpiewaczka Ewa Bandrowska, była primadonna opery lwowskiej, ulubienica szerokich warstw muzykalnych Lwowa została pozyskana na szereg gościnnych występów. Pierwszy występ odbędzie się we wtorek w Teatrze Wielkim w operze Delibesa „Lakme“. Partja Lakme należy do jednych z najcelniejszych w bogatym repertuarze tej świetnej artystki. Przepiękny głos Bandrowskiej, jej wspaniała gra, sięgająca wysokich wyżyn artyzmu, urocza postać — wszystko to składa się na pierwszorzędne kreacje, jakie stwarza śpiewaczka. Przedstawienie wtorkowe obudzi niewątpliwie ogromne zainteresowanie w muzykalnych sferach Lwowa, które niejeden niezapomniany wieczór w naszej operze zawdzięczają Bandrowskiej. Przedsprzedaż biletów rozpoczęła się dziś w niedzielę.

TEATR WIELKI.

Niedziela 28. stycznia o godz. 3'30 „Coppelia“ balet w 3 aktach Delibesa (występ N. Kirsanowej i A. Fortunato).

Niedziela 28. stycznia o godz. 7 „Opowieści Hoffmana“ opera w 3 aktach Offenbacha.

TEATR MAŁY.

Niedziela 28. stycznia o godz. 3'30 „Roztwór prof. Pytla“ komedja w 3 aktach Winawera.

Niedziela 28. stycznia o godz. 7 „Czy jest co do oclenia“ farsa w 3 aktach Hennequina i Vebera

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 28. stycznia o godz. 3'30 „Bajadera“ operetka w 3 aktach Kalmana.

Niedziela 28. stycznia o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 4 aktach Stolza.

Co doprowadziło do wynalazku telefonu.

Chęć ulżenia doli głuchoniemych spowodowała epokowy wynalazek.

Pod koniec roku ubiegłego zmarł w Stanach Zjednoczonych wynalazca telefonu, Graham Bell, w tych zaś dniach zakończyła życie — jak donoszą z Nowego Jorku — z żalu po stracie męża wdowa po nim.

Pani Graham Bell straciła w młodości słuch wskutek szkarlatyny i była nauczycielką głuchoniemych, gdy poznała przyszłego swego męża. Pod jej to wpływem Graham Bell poświecił się studjom nad ulżeniem doli głuchoniemych i podczas tych prac wynalazł telefon.

Ekonomista.

—o—

JARMARK KIJOWSKI.

Min. Przemysłu i Handlu podaje do wiadomości, iż podług informacji Poselstwa Polskiego w Charkowie, w jarmarkach Kijowskim i Kreszczeńskim ma miejsce bardzo liczny udział trustów, kooperatyw, oraz wszelkiego rodzaju firm i instytucji zarówno rządowych, jak i prywatnych, które mogłyby być poważnymi odbiorcami zagranicznych towarów.

Wobec powyższego, liczny udział firm polskich w tych jarmarkach byłby pożądany.

GIEŁDA LWOWSKA.

W walutach silna haussa. W akcjach przemysłowych kursa naogół utrzymane, zwyżkowały: Rakszawa, która doszła do 90000 i Zieleniewski do 73000. Akcje bankowe poszukiwane, kursa silne. Z niekotowanych popyt za Jaworznem, płacono za stare 1.260.000 do 1.275.000, za młode 255.000 do 290.000. Tespy 104000 do 107000. Olkusz 160.000, Lesienickie 25000, Len 3000. Chybi 50000. Rurociągi międzymiastowe nieefektywne 6950 do 7200, Foresta 16000.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Na targu papierów dywidendowych ruch bardzo ożywiony. Kursa naogół ustalone.

Bardzo liczne transakcje w Zieleniewskim, który stopniowo przy licznych wahaniach doszedł do 73000 (w Krakowie 63000 do 64000). Chodorów początkowo 59000, po otrzymaniu kursów krakowskich podniósł się na 60000 (w Krakowie 60000 do 62000). Parowozy słabsze spadły do 11750 (w Krakowie 12000 do 12800). Ojkosy obniżyły się stopniowo na 57000. nieef. 53000. Polska Nafta z 9000 potaniała na 8500. Ćmielów pod koniec 31000 (w Krakowie 30000), nieef. 25500. Pezet 7200, potem 7500. PTH. u nas 4000, w Krakowie 4050. Pocisk 7800. Karpalit notował 10000. P. Tow. Budowl. 7000. Rakszawa bardzo poszukiwana bez podaży, awansowała na 90000

Z akcji bankowych popyt za Bankiem Przemysłowym, który zwyżkował na 3750. Bank Hipoteczny 2100. Akc. Bank Związkowy 1100. Oferty kupna Pol. Bank Handlowy po 18000 bez podaży.

Na waluty zagraniczne haussa. Obroty liczne.

Dolary zyskały 5000 punktów i notowały do 34000 (w Warszawie 32500, w Krakowie 34000); Londyn poszedł w górę na 147.000 (w Warszawie 150.000 do 162.500, w Krakowie 140.000 do 142.000). Zurych droższy o 590 punktów, zakończył 6050 (w Warszawie 6150 do 6240, w Krakowie 2125). Wiedeń również silny, z 43 awansował na 44 (w Warszawie 48 do 49, w Krakowie 44 do 47). Czerniowce 130 Praga przejściowo nawet 900, przy końcu 865 (w Warszawie 900 do 955.) Berlin słabszy 118 (w Warszawie 107 i pół do 115. Tendencja w akcjach naogół ustalona. W walutach silnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj rano tendencja zwyżkowa na wszystkie obce waluty, z wyjątkiem Berlina, popołudniu nastąpiła gwałtowna haussa na dolary, które odrazu podskoczyły o 3000 do 4000 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 33500 do 34000, 1-ki i 2-ki 33300 do 33800, dolary kanad. 33300 do 33700, 1-ki i 2-ki 33100 do 33500, marki niem. 1.45 do 1.50, setki 1.40 do 1.45, drobne 1.20 do 1.25, leje 155 do 158, drobne 152 do 153, czeskie kor. 820 do 850, drobne 800 do 830, austr. tys. star. em. 1300 do 1350 austr. tys. now. em. 2900 do 3000, setki star. em. 130 do 135, setki now. em. 270 do 285, 50 kor. 75 do 80, 20 kor. 22 do 26, 10 kor. 11 do 13, 1-ki i 2-ki 0.50 do 0.55, austr. stempl. 38 do 38 i pół, austr. przekazy 39 do 40, ruble 5-setki 1.00 do 1.10, setki Kącik 13 do 14 setki zwykłe 1.10 do 1.15, 25 rubli 1.00 do 1.05, 10 rubli 0.90 do 1.00, reszta drobnych 0.50 do 0.55, dumskie tys. 20 do 25, 250 rubli 15 do 16, karbowańce 0.90 do 1.05, hrywny 1.10 do 1.20, franki franc. 1950 do 2000, funty szterl. 145000 do 148000, franki szwajc. 5900.

Złoto: 20 kor. 160000 do 161000. 20 frank. 157000 do 158000 20 mark. 163000 do 165000, 10-rublówki 182.000 do 183000.

Srebro: korony austr. 2300 do 2350, 5 kor. 12000 do 12500, floreny 6000 do 6350, ruble 9200 do 9500, kopiejki 42 do 43, leje 2300 do 2320.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 27 stycznia.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Polskie Tow. Handl. 4100. Pharma 13000, Żegluga polska 1150. Warsz. spół. bud. pat. 12800 Zieleniewski 60000, Trzebinia fabr. masz. 29000, Pocisk 7000. Ćmielów 30000. Górka 52000. Siersza górnicza 36500, Fabr. przetw. tłusz. Trzebinia 35000, Polska Nafta 9100, Krakus 11400, Rafin. Chodorów 63000. Elektrownia Siersza 6000.

Waluty i dewizy. Dolary Stan. Zjedn. 34000, franki franc. 2150, szwajcarskie 6400, funty szterl. 142000, marki niem. 1.20. kor. austr. 0.44 do 0.47, korony szwedzkie 8700, floreny holenderskie 13900.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 27 stycznia.

(PAT.) Akcje. Transakcje. Kijewski i Scholce 60000. Warsz. Tow. fabr. cukru 650, Firlej 11600, Tow. przem. drzew. 5850, Warsz. Tow. kop. węgla 142.000, Lilpop, Rau i Loewenstein 89000. Orthwein i Karasiński 12500, Zakłady ostrowieckie 85000. Rudzki i Ska 39500, Starachowice 43500, H. Cegielski 86000 Pocisk 7900, Rhon i Zieliński 20000, Żyradów 1650 Borkowski 7200. Bracia Jabłkowscy 11500, Polska Nafta 8800, Bracia Nobel 17000, Łazy 79000. Zieleniewski 64000. Haberbusch i Schiele 135000. Pol Bal 4500, Parowozy 13600, Rylscy 10000, Puls 38000. Modrzejów 78000,

Waluty. Dolary 32500, franki franc. 2080,

Czeki na: Belgję 1850 Berlin 1.15, Gdańsk 1.15, Holandję 12500, Londyn 150.000, N. Jork 32500, Paryż 2085, Szwajcarję 6150. Wiedeń 0.49, Zagrzeb 900.

Papiery wartościowe. Transakcje: 5 prc. listy m. Warszawy 390, 4 i pół prc. listy ziem. (rb.) 2750, 4 i pół prc. listy ziem. (mk.) 57, Bank dysk. warsz. 31000, Bank handl. Warszawa 44000, Bank wzad. Warszawa 11550, Bank Zachodni 40000, Bank przem. Lwów 40000. Bank spół. zarob. Poznań 16000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut zagranicznych i dewiz zwyżkowa, z wyjątkiem marki niemieckiej. Nieliczne obroty papierami publicznymi. Dla akcji tendencja niewielka, dla bankowych wstrzymana, dla handlowo-przemysłowych nieco zwyżkowa.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 27 stycznia.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 0.02 jedna czwarta, Holandja 211.60, N. Jork 536, Londyn 24.89 Paryż 34.10, Medjolan 25.70, Praga 15.40, Budapeszt 0.20 jedna czwarta, Bukareszt 2.25. Belgrad 4.30. Sofja 3.25 Warszawa 0.01 trzy czwarte, Wiedeń 0.0073, Austr. kor. stempl. 0.0075.

Zurych, 27 stycznia.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 0.02 Holandja 211.60 N. Jork 536, Londyn 24.88, Paryż 33.95, Medjolan 25.65 Praga 15.40, Budapeszt 0.20 jedna czwarta. Bukareszt 2.15. Belgrad 4.30. Sofja 3.22. Warszawa 0.01 trzy czwarte, Wiedeń 0.0073. Austr. kor. stempl. 0.0073 trzy czwarte.

„Zastrzeliłam kochankę mego męża!"

ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ, MANIACTWO I ZBRODNIA.

(p.) Epilog jednej z licznych tragedji życiowych rozegrał się onegdaj przed sądem przysięgłych w Berlinie.

Jako oskarżona o morderstwo 30-letniej przystojnej Idy B., fryzjerki z zawodu, stawała kobieta, sterana nietyle wiekiem, ile wewnętrzną zgryzotą p. Helena Philippsborn.

P. Philippsborn poślubiła przed 22 laty człowieka, którego kochała najczulszą miłością. Ale małżeństwo nie było szczęśliwe. Małżonek nie odznaczał się wiernością, a na domiar złego, zawiedzionej w swych uczuciach kobiecie, nieba nie dały pociechy w gorąco upragnionem dziecięciu. W r. 1908 przebyta operacja kazała jej na zawsze wyrzec się nadziei macierzyństwa. Od tego czasu w stanie psychicznym p. Philippsborn zaszły bardzo poważne zmiany. Miewała okresy szalonego przygnębienia, nosiła się z myślami samobójczymi, a nawet zaczęła podlegać halucynacjom, połączonym z maniactwem. I tak kupiła sobie lalkę wielkości noworodka i tę lalkę piastowała i pielęgnowała jak rzeczywiste dziecko.

Na stan tej nerwowy najfatalniej podziałało odkrycie, jakie nieszczęśliwa kobieta zrobiła przed niejakim czasem, że mąż, którego nie przestała kochać namiętnie, utrzymuje od kilku lat stosunek miłosny z Idą B. Teraz wszystkie myśli zdradzonej żony skierowały się ku zerwaniu tego stosunku. Kilkakrotnie udawała się do swej szczęśliwej rywalki, błagając ją o oddanie jej męża, ofiarowywała jej znaczne sumy pieniężne, byle wyjechała z Berlina, gdzieindziej się osiedliła. Wszystko napróżno, bo ufna w swą młodość i urodę kobieta drwiąco zbywała reklamującą swoje prawa, nieponętną małżonkę.

Aż pewnego dnia, gdy p. Philippsborn właśnie bawiła u swej rywalki, okoliczność na pozór błaha, doprowadziła do katastrofy.

Oto w pewnej chwili zadzwonił telefon... To niewierny małżonek zgłosił się do rozmowy ze swoją kochanką. Nieopatrzna Ida B. przeciągnęła strunę, prowadząc rozmowę w tonie czułym, raniącym najboleśniej słuchającą żonę. Tego było za wiele dla chorych nerwów. Nagle p. Philippsborn dobyła z torebki browning, z którym się nie rozstawała od dłuższego czasu i celnym strzałem w pierś położyła trupem swoją rywalkę. Do nadbiegłych na odgłos strzału ludzi powiedziała z kamiennym spokojem: „Zastrzeliłam kochankę mego męża".

Sąd przysięgłych uwolnił nieszczęśliwą ofiarę życia i chorych nerwów od odpowiedzialności za dokonaną zbrodnię.



5. lutego

będziemy zmuszeni wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazet tym

P. T. Prenumeratorom

którzy do tego dnia nie wpłacą prenumeraty za LUTY wraz z ewentualną zaległością.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.

KAUKA I WYCHOWANIE

WIECZORNE KURSA HANDLOWE 56
dla osób starszych (pań i panów) pod kierunkiem Dra P[illegible] s-Sawecki go, prof. Akademji handl. Nowy kurs 8. lutego. Wpisy: szkoła Staszica, Podwale 17, od 5—7

POSADY I PRACE

Maszynista obznajomiony z kładzenie z maszynami cegielnianem, potrzebny zaraz. Zgłoszenia do Zarządu Fabryki dachówek w C[illegible]d[illegible]wie. 582

Towarzystwo Ubezpieczeń „Omnium“, Reprezentacja we Lwowie, pl. Marjacki 8, poszukuje zdolnych zastępców i akwizytorów w dziale ubezpieczeń ogniowych w większych miastach Małopolski. 5[illegible]

Stenotypistka

polsko-niemiecka, rutynowana, samodzielna siła, z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach, znająca mość francuskiego i buchalterji, poszukuje posady o jednorazowem urzędowaniu. — Zgłoszenia sub „Jednorazowe“ do Administracji. 586

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Antyki i dywany perskie kupuje Stanisław Kielawa, Rutowskiego 7. 513

Fortepian Bösendorfera w dobrym stanie za 2.600.000 sprzedam. Leśna 14, parter. 594

Znakomity udział sprzedam poważnemu. Cena 5,000.000. Zimorowicza 6, drzwi 3. 591

Maszyny do pisania, kasy i urządzenia biurowe kupuje, sprzedaje i zamienia Nowack, Pańska 17. 592

Kamienie młyńskie najlepszy fabrykat czeski (Trapp-Pilzno) poleca Ro Industrja S. A. Lwów, Fredry 9. Dostawa ze składów we Lwowie. 8502

Walce i kamienie młyńskie poleca **M. STEINHAUS** LWÓW, KRAKOWSKICH 18 A. 8227

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Za odstępne poszukuje pokoju mł. dla małżeństwa. — Zgłoszenia pod „Odstępne“ do Administracji. 588

Pokoju lub dwóch w śródmieściu wykwintnie umeblowanego z łazienką, możliwie osobnem wejściem poszukuje zaraz lub później student z zamożnej ziemiańskiej rodziny, gotów płacić według cen złota lub walut zagranicznych. Oferty ze szczegółami proszę do Administracji „Porannej“ pod „Oficer ułanów“. 5[illegible]7

1, 2 lub 3 pokoje z kuchnią bez komfortu szukam od zaraz. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Zarząd drukarni „Grafia“ ul. Ciorąż[illegible]zny 27 lub ustnie od godz. 5 do 7 codziennie. 5[illegible]3

Poszukuję pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, w śródmieściu. Zapłacę chętnie czynsz za kilka miesięcy z góry. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji „Gazety Porannej“ pod „L. CH.“. 8399

Zamiana mieszkania!

Oddam mieszkanie składające się z 3 pokoji i kuchni z przynależnościami w Stanisławowie za takowe we Lwowie ewentualnie za 2 pokoje i kuchnię. Zgłoszenie do Administracji „Porannej“ pod 450. 8408

Kupujcie złotą pożyczkę

MAŁŻEŃSTWA

Kawaler lat 32, prawego charakteru, na wyższem stanowisku rządowem, poślubi zdrową, młodą i przystojną pannę bez posagu. Dyskrecja zapewniona. — Nieanonimowe, szczegółowe wiadomości do Administracji pod „Kresowiec“. 595

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Znaleziono psa legawca, maści białej w bronzowe łaty, przy ul. Kiełbasowskiego. Psa odebrać można Lenartowicza 8, drugie piętro na lewo. 8441

ROZMAITE

Do znakomitych interesów przyjmę wspólników. Inżynier Ch[illegible]rzanowski, Zimorowicza 6. 506

Kwiatów artystycznych wyucza w krótkim czasie dyplomowana absolwentka wyższej szkoły kwieciarstwa we Wiedniu. J. Müllerowa, ul. Głęboka 15. Zgłoszenia 3—5 por. 587

Oddam w dzierżawę katolikowi młyn parowy w środku w Małopolsce. Zgłoszenia pod „Zaraz“ do „Gazety Porannej“. 546

Dr. Maksymilian ROLLER

ordynuje w chorobach dzieci, od godz. 3—4 popoł. Lwów, ul. Kleparowska 4. II p. 65

Pościel, dywany, dekoracje, chodniki, firanki, portjery, karnisze, łóżka mosiężne poleca 8441

Kaz. Skibiński

Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)

REKLAMA

jest dźwignią handlu i przemysłu



Czas odnowić prenumeratę.

Ostrzeżenie.

Niektóre rafinerje niekompletnie urządzone i zdolne do przedestylowania jedynie lekkich części ropy sprzedają pozostałości podestylacyjne, przedstawiające zwykły maź o dużej zawartości koksu i asfaltu, i nienadające się do smarowania maszyn, jako olej cylindrowy, przyczem dla wprowadzenia tego produktu do użytku uciekają się do brudnych środków konkurencji. Podobne machinacje narażają przemysł krajowy na wielkie szkody, ponieważ maszyny produktem ta im smarowane zużywają się znacznie szybciej, a pozatem mogą wywołać w kołach krajowych konsumentów fałszywą opinię, że jedynie zagranica produkuje rzeczywiście dobry olej cylindrowy.

Ostrzegamy przeto konsumentów w interesie należytej konserwacji ich maszyn przed posługiwaniem się takimi surogatami oleju cylindrowego.

Towarzystwo naftowe „Limanowa“ Rafinerja w Limanowej.
W. Stawiarski & Co., Rafinerja w Krośnie.
Gartenberg i Schreier Rafinerja Jasło
Rafinerja „Dąbrowa“ w Jedliczu.
Gal. Karp. Naft. Tow. Akc. w Glinniku Marjampolskim.
Rafinerja „Schodnica“ w Dziedzicach.
8443

„PEZET“

POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE

Spółka Akcyjna we Lwowie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 15-go listopada 1922 r. zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, oraz Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 23 go stycznia 1923 r. Nr. 50, przystępuje Rada Nadzorcza **do podwyższenia kapitału akcyjnego** z 60,000.000 Mkp. — **na 120,000.000** Mkp. czyli **o 60,000.000** Mkp. przez wydanie **120.000 sztuk nowych** na okaziciela opiewających, gotówką i pełnowpłaconych akcji **IV-tej emisji nominalnej wartości Mkp. 500 każda.**

Warunki subskrypcyjne:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji, a to w stosunku 2 nowych akcyj IV. emisji na 3 stare akcje I., II. i III. emisji.
2) Prawo poboru zgłosz ne być musi w czasie od dnia 27. stycznia do dnia 5. marca 1923 r. — Zgłoszenia, dokonane po upływie powyższego terminu, uwzględnione nie będą.
3) Akcjonarjusze, wykonujący prawo poboru, winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
4) Nowe akcje uczestniczą w zyskach spółki od dnia 1. stycznia 1923.
5) Kurs emisyjny wynosi dla starych akcjonarjuszów Mkp. 700 za sztukę. — Przy zgłoszeniu prawa poboru należy uiścić całą cenę kupna w gotówce, z doliczeniem 5% należytości emisyjnej, oraz 50 Mkp. od każdej sztuki na koszta konfekcji i 10% odsetek od dnia 1. stycznia 1923 do dnia zapłaty.
6) Emisja resztującej ilości akcji poza prawem poboru, zostala w zupełności pokryta; zgłoszenia na te akcje przyjmowane nie będą.

Zgłoszenia przyjmuje:

Biuro firmy „PEZET“, we Lwowie, ul. Akademicka 23.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI